

# Bronisław Dembowski

---

## Słowo biskupa włocławskiego Bronisława Dembowskiego

---

Studia Włocławskie 6, 7-8

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Słowo

### Biskupa Włocławskiego Bronisława Dembowskiego

Biskup Roman Andrzejewski otrzymał sakrę biskupią w tydzień po ogłoszeniu stanu wojennego, a więc w niedzielę 20 grudnia 1981 roku. W trudnych czasach rozpoczynało się jego biskupie posługiwanie. Mogę sobie wyobrazić, przed jakimi problemami stawał, zwłaszcza po śmierci śp. Biskupa Jana Zaręby, gdy został administratorem diecezji *sede vacante*. Wreszcie w 1989 roku przyszły bardzo potrzebne przemiany, zaczęły się jednak nowe trudności związane ze zmianami struktur politycznych, ekonomicznych i społecznych. Tak rozpoczął się trudny proces tworzenia demokracji.

Dnia 25 marca 1992 roku, w trzecim roku od tych przełomowych wydarzeń, została ogłoszona moja nominacja na biskupa włocławskiego. Tego samego dnia popołudniu otrzymałem telefon z Włocławka. Biskup Czesław Lewandowski zapytał mnie, kiedy on wraz z Biskupem Romanem Andrzejewskim mogą przyjechać do Warszawy, aby złożyć mi uszanowanie i omówić sprawy związane z objęciem przeze mnie posługi biskupiej we Włocławku. Umówiliśmy się na piątek 27 marca. Przyjechali przed południem razem z ks. prał. Leonardem Urbańskim.

Usiedliśmy w świętomarcińskiej wieży na pierwszą rozmowę. Doświadczeni, najbliżsi współpracownicy dotychczasowego biskupa włocławskiego, spotkali się ze mną, zupełnie niedoświadczonym w nowej roli biskupa. Biskup Roman ostrożnie postawił mi pytanie, gdzie chciałbym przyjąć sakrę biskupią. Wiedziałem, że ks. dr Stefan Wyszyński, późniejszy Prymas, przyjął sakrę na Jasnej Górze, a ks. dr Józef Glemp, obecny Prymas, po swej nominacji na biskupa warmińskiego, przyjął sakrę w Gnieźnie. Myślałem nawet, że tak być powinno, by ingres i objęcie diecezji odbywały się już po święceniach biskupich. Powiedziałem więc, że może w Archikatedrze Warszawskiej, w niej bowiem otrzymałem święcenia kapłańskie i patrzę na nią codziennie przez okno świętomarcińskiej wieży. Usłyszałem nieco nieśmiało słowa biskupa Romana: My jednak byśmy bardzo chcieli, aby biskup włocławski urodził się w katedrze włocławskiej. No to nie ma dyskusji – odpowiedziałem.

Tak zaczęła się nasza współpraca trwająca do dnia dzisiejszego w dobrej atmosferze wzajemnego zrozumienia. W mojej posłudze biskupiej wiele zawdzięczam dobrej radzie Biskupa Romana, także Jego znakomitej znajomości języka łacińskiego. Dlatego uradowała mnie wiadomość, że tom 6 „Studiów Włocławskich” jest Jemu dedykowany z racji ukończenia 65 lat życia, w 22 już roku biskupiego posługiwania. Dołączam się do tej dedykacji i całym sercem życzę Drogiemu Jubilatowi Bożego błogosławieństwa.

*Grzegorz Dębowski*  
Biskup Włocławski